



Boski Program – Wybrany Lud Boży

III. „Dwójnasób” Izraela - fakty i teoria

[Przeczytaj poprzedni odcinek](#)

Faktem jest, że historia narodu żydowskiego dzieli się w sposób naturalny na dwie części - 1845 i 1/2 lat łaski, po których nastąpiło 37 i 1/2 lat ucisku i niszczenia, oraz 1845 i 1/2 lat niełaski, po których nastąpiło 37 i 1/2 lat powracania łaski i powstawania z prochu. Jest także faktem, że ten podział doświadczeń Izraela został wyraźnie przedstawiony w Biblii, czyli w ich własnych Księgach Świętych. Zresztą zasługiwałby na najwyższą uwagę ze strony zarówno Żydów, jak i Chrześcijan, nawet gdyby nie był zapisany w Piśmie Świętym. Jeśli jednak stwierdzamy, że jest on jasno zarysowany w natchnionych prorocत्वach, powinno to zostać wzięte pod uwagę przez wszystkich, którzy mają szacunek dla Biblii jako Boskiego przesłania. Gdyby nasi żydowscy przyjaciele zbadali to zagadnienie i przekonali się co do niego, dodałoby to impetu ruchowi syjonistycznemu i w ogóle wszystkim odżywającym nadziejom wybranego ludu Bożego.

Z pewnością tak niezwykłych faktów nie można uważać jedynie za zbieg okoliczności. Niewątpliwie pokazują one pewne zamierzenie ze strony Nadzorca spraw ziemi, dowodząc, iż Ten, który wybrał Izraela jako swój lud, jest tym samym, który go rozproszył, jak to przepowiedzieli prorocy, i tym samym, który obiecał, że w słusznym czasie nie tylko zbierze ponownie resztkę tego narodu do Ziemi Obiecanej, lecz także przywróci go do swej Boskiej łaski. Pod tym wpływem Żydzi staną się na ziemi wielkim narodem, do którego uciekać się będą wszystkie inne narody i z którego - według pierwotnej obietnicy Bożej - w ciągu tysiącletniego panowania Chrystusa (Milenium) wypłynie błogosławieństwo dla każdego narodu, ludu, plemienia i języka. Nie wolno nam się jednak zadowolić wyłącznie stwierdzeniem tych faktów. Musimy je udowodnić.

1845 i pół roku łaski dla Izraela

Nie ma wątpliwości co do tego, od kiedy liczy się początek istnienia Izraela jako narodu. Mianowicie, kiedy Jakub leżał na łożu śmierci, wezwał swoich dwunastu synów i zbiorowo udzielił im błogosławieństwa, jakim miał być ich udział w wielkiej obietnicy danej przez Boga Abrahamowi, a potwierdzonej przysięgą Izaakowi i Jakubowi (Psalm 105:9-10). Nie możemy oczekiwać, że Słowo Pańskie poda wprost długość okresu czasu od śmierci Jakuba do wiosny 33 roku naszej ery,

kiedy to Żydzi nieświadomie ukrzyżowali Pana chwały (Dzieje Ap. 3:17). Powinniśmy wiedzieć, że Boska metoda polega na trzymaniu w sekrecie różnych szczegółów planu wieków i pozwala na ich zrozumienie dopiero wtedy, kiedy nadejdzie czas ich wypełnienia, co jest dowodem Boskiej wszechwiedzy. Podobnie, nie jest dziwne, że dokładna data śmierci Jakuba, czyli początek istnienia narodu żydowskiego, pozostaje w pewnym stopniu niejasna, aczkolwiek została w pełni objawiona w sposób niebezpośredni. Święty Paweł - niegdyś członek żydowskiego Senhedrynu i dlatego dobrze zaznajomiony z tradycjami swego narodu, a ponadto, jak wierzymy, natchniony przez Boga - w jednej ze swych wypowiedzi przekazał nam informację, że nadanie Zakonu miało miejsce 430 lat po zawarciu przez Boga przymierza z Abrahamem. Pierwszym przejawem Zakonu było święto przejścia w nocy poprzedzającej wyjście z Egiptu. Pozostaje nam więc jedynie ustalić długość okresu czasu pomiędzy wejściem Abrahama do Ziemi Obiecanej, kiedy to stał się on dziedzicem obietnicy, a śmiercią Jakuba. Jak za chwilę przedstawimy, wyniosło to 232 lata.

Abraham miał 75 lat, kiedy przy śmierci Tarego zostało z nim zawarte przymierze (1 Mojż. 12:4). Izaak urodził się 25 lat później (1 Mojż. 21:5).

W ten sposób od zawarcia przymierza do narodzenia Izaaka upływa 25 lat;

od narodzenia Izaaka do narodzenia Jakuba (1 Mojż. 25:26) - 60 lat;

od narodzenia Jakuba do jego śmierci (1 Mojż. 47:28) - 147 lat.

Cała liczba lat od zawarcia przymierza z Abrahamem do śmierci Jakuba, czyli do początku narodowej historii Izraela, wynosi 232 lata.

Od dnia, w którym Abraham wkroczył do Kanaanu, do momentu, kiedy Izrael opuścił Egipt podczas święta przejścia (2 Mojż. 12:41) upływa 430 lat.

Jeśli od tego odejmiemy okres czasu od zawarcia przymierza do śmierci Jakuba, czyli wyliczone powyżej 232 lata, to otrzymamy w ten sposób szukaną niewiadomą, czyli liczbę lat pomiędzy śmiercią Jakuba a wyjściem jego potomstwa z Egiptu, mianowicie - 198 lat.

Dodajmy do tego 40 lat wędrówki Izraela po puszczy;

6 lat pobytu w Kanaanie do momentu podziału ziemi pomiędzy pokolenia;



450 lat okresu sędziów;

513 lat okresu królów Judy;

70 lat okresu spustoszenia;

536 lat od dekretu Cyrusa, króla Medii, do 1 roku naszej ery.

Liczba lat od śmierci Jakuba do początku okresu zwanego naszą erą wynosi 1813.

Od 1 roku naszej ery do ukrzyżowania Jezusa przy święcie przejścia na wiosnę 33 roku naszej ery według żydowskiego liczenia upływa 32 i pół roku.

Po zsumowaniu cały okres czekania Izraela na królestwo pod Boską łaską i uznaniem wynosi 1845 i 1/2 lat.

Nasi żydowscy przyjaciele mogą być skłonni zakwestionować ustalenie daty końca łaski dla ich narodu na wiosnę 33 roku, ponieważ ta data wiąże się ze śmiercią Jezusa. Jednak w swojej przepowiedni, pięć dni przed śmiercią, Pan Jezus powiedział, płacząc nad świętym miastem: *„Jeruzalem, Jeruzalem! Ty zabijasz proroków i kamienujesz tych, którzy do ciebie są posłani! Ile razy chciałem zebrać twoje dzieci, jak kura swe pisklęta zbiera pod skrzydła, a nie chcieliście. Oto wasz dom zostanie wam pusty. Albowiem powiadam wam: Nie ujrzycie mnie odtąd, aż powiecie: Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie”* - Mat. 23:37-39. Każdy rozsądny człowiek powinien dać się przekonać faktom, a śmierć Jezusa jest faktem. Dają temu świadectwo miliony ludzi, których wiara została zbudowana - wbrew zwyczajnej logice - na śmierci, jaką poniósł Jezus z ręki swych rodaków nie z tego powodu, że podawał się za Jehowę, lecz dlatego, że nazywał się „posłanym od Boga”, „Synem Bożym”, „Mesjaszem”. Jakkolwiek by tego faktu nie interpretować, on jednak istnieje i zasługuje na rozważenie.

Historia pokazuje nam, że narodowe problemy Izraela rozpoczęły się wkrótce po śmierci Jezusa. Okres 37 i 1/2 lat pomiędzy śmiercią Jezusa a zupełnym zniszczeniem Jerozolimy przez Tytusa i jego armię w 70 roku n. e. jest tak dokładnie opisany przez żydowskiego historyka Józefa Flawiusza, że nie wymaga żadnego komentarza z naszej strony. Józef podaje, że powstanie Żydów, jakie wybuchło w ciągu tego okresu, oraz narastające wciąż zamieszanie doprowadziły w końcu do tego, że władze rzymskie zmuszone były do umocnienia swego panowania na tym terenie. Powstanie okazało się daremne. W 70 roku n. e. Izrael - zgodnie z przepowiedniami proroków - przestał istnieć jako naród i jako królestwo.

Zauważmy teraz niezwykle fakt, że taki sam okres 1845 i 1/2 lat, licząc od śmierci Chrystusa w połowie 33 roku n. e., doprowadza nas do 1878 roku n. e., daty pamiętnej ze względu na obrady Berlińskiego Kongresu

Narodów, jakie się wówczas odbyły. Najbardziej honorowe miejsce na kongresie przyznano Hebrajczykowi Benjaminowi Disraeli, przedstawicielowi Wielkiej Brytanii, ze względu na jego zdolności przywódcze. Co więcej, decyzje, jakie tam zapadły, miały potężny wpływ na sprawy wybranego ludu Bożego. Na mocy tych decyzji, wydanych przez wielkie mocarstwa europejskie, państwa bałkańskie wchodzące do tej pory w skład imperium tureckiego zostały poddane pod nadzór rządów, z którymi łączyła je zbieżność interesów. Na skutek tego podziału wpływów w prowincjach tureckich, Egipt i Palestyna weszły pod patronat Wielkiej Brytanii oraz Francji. Francuzi, odniósłszy tylko częściowy sukces w przedsięwzięciu, jakim była budowa Kanału Sueskiego, przekazali to zadanie Brytyjczykom i zrezygnowali ze swoich wpływów w Egipcie i Palestynie na rzecz Anglii (choć rząd egipski i władza turecka były tam wciąż uznawane).

Skutkiem tego Egipt stał się państwem znacznie bardziej otwartym, stanowiącym teren eksploatacji Brytyjczyków w celach osiągnięcia korzyści finansowych. Pobliska Palestyna była zbyt uboga, aby się do tego nadawać, niemniej jednak dużo skorzystała z brytyjskiego wpływu w Egipcie. W ciągu 32 lat, jakie upłynęły pod flagą angielską, na ziemiach należących kiedyś do Izraela zagościł większy spokój i bezpieczeństwo. Tymczasem na terenach, do których Żydzi zostali rozproszeni, w znacznym stopniu powracało do nich Boskie błogosławieństwo. Uzyskali oni wtedy znaczenie nie tylko w kołach finansowych, lecz także w sferach literackich i naukowych. Jednym słowem, od czasu Kongresu Berlińskiego w 1878 roku gwiazda Izraela wzbijała się coraz wyżej.

Nawet prześladowania w Rosji, na jakie dozwoliła opatrność Boża (a także inne, których zgodnie z Pismem Świętym można się było spodziewać), miały korzystny wpływ na rozbudzenie tego narodu i wywołały u wielu Żydów tęsknotę za ziemią ojczystą. Jednym z rezultatów takiego stanu rzeczy jest powstanie ruchu syjonistycznego, który coraz mocniej oddziałuje na uczucia patriotycznych Izraelitów, zwłaszcza tych, którzy przez cały czas mieli szacunek dla obietnicy i przysięgi złożonej przez Boga ojcu Abrahamowi:

„W tobie i twoim nasieniu będą błogosławione wszystkie narody ziemi”.

Jak wykażemy później z zupełnie innego szeregu proctw, wiele tekstów Pisma Świętego wskazuje na to, że już w bliskiej przyszłości, bo ok. roku 1915, Izrael jako naród ma zostać zrehabilitowany. Biblia przepowiada również, że w tym samym czasie Żydzi mają przejść wielki ucisk:



„To czas ucisku dla Jakuba, lecz z niego zostanie wybawiony” - Jer. 30:7.

Wybawienie będzie tak niezwykle i tak zauważalne, że cały świat zacznie pojmować, iż okres odrzucenia Izraela, odcięcia go od Boskiej łaski, nie był zamierzony na zawsze, lecz jedynie na tak długo, jak długo cieszyli się przedtem Bożym błogosławieństwem.

Być może niektórzy zechcą nam przypomnieć, że Izrael doświadczał różnych okresów niewoli i zniszczenia przed 32 rokiem n. e. Zgadza się z tym, ale zwracamy uwagę na fakt, że we wszystkich tych próbach i doświadczeniach Żydzi otrzymywali specjalne dowody Boskiej opieki i że te uciski były zamierzone w celu ich oczyszczenia i błogosławienia im, podczas gdy okres od połowy 33 roku n. e. jest szczególnie podkreślany przez proroka jako okres bez łaski Bożej:

„Dlatego wyrzucę was z tej ziemi do ziemi (...), gdzie nie okażę wam łask” - Jer. 16:13.

Prorok Izajasz, odnosząc się do tego okresu odcięcia Izraela od łaski Bożej, oświadcza:

„Gdyby nam Pan Zastępów nie zostawił Reszty, stalibyśmy się jak Sodoma, podobni byłibyśmy Gomorze” - Iz. 1:9, zaś na temat niepowodzenia Żydów w zrozumieniu Bożego przestania pisze:

„Któż uwierzył kazaniu naszemu?” - Iz. 53:1,

i po raz kolejny wspomina proroczo o odrzuceniu przez nich Mesjasza:

„Przeznaczam was pod miecz; wszyscy padniecie w rzezi, ponieważ wołałem, a nie odpowiedzieliście, przemawiałem, a nie słuchaliście. Dopuściliście się zła w moich oczach i wybraliście to, co mi się nie podoba. Dlatego tak mówi Jahwe, Pan: Oto moi słudzy jeść będą, a wy będziecie łaknąć. Oto moi słudzy pić będą, a wy będziecie pragnienie. Oto moi słudzy weselić się będą, a wy będziecie wstyd odczuwać. Oto moi słudzy śpiewać będą z radości serdecznej, a wy jęcząc będziecie z bólu serdecznego i zawodzić będziecie ze zgnębionym duchem. Pozostawicie swe imię moim wybranym na przekleństwo: Tak niechaj cię zabije Jahwe, Pan! Sługom zaś moim nadadzą inne imię” - Iz. 65:12-15.

Wielu Żydów zdaje sobie sprawę, że te i wiele innych proroctw, które oświadczają, że Pan uczyni ich obiektem przekleństw i wyszydzania wśród narodów, między które ich rozproszy, stosują się właśnie do tego długiego okresu czasu, kiedy byli oni odrzuceni od łaski

Bożej. Mieli być wtedy bez proroka i bez kapłana przez wiele dni - bez możliwości jakiegokolwiek porozumiewania się z Bogiem. Zauważając wypełnienie się tych proroctw względem Izraela, nie możemy zapominać o równie silnych świadectwach danych od Boga przez proroków, że ten, który rozproszył Izraela, zbierze ich ponownie:

„Oto nadchodzą dni, mówi Pan, kiedy nie będzie się już mówić: Jako żyje Pan, który wywiódł dzieci Izraela z ziemi Egipskiej, lecz: Jako żyje Pan, który wywiódł dzieci Izraela z ziemi północnej (Rosja - gdzie mieszka prawie połowa Żydów), a także z krajów, do których ich wygnał; i spowoduję, że powrócą do ich ziemi, którą dałem ich ojcom” - Jer. 16:14-15.

Co więcej, jest wyraźnie powiedziane, że Pan już nigdy w przyszłości nie rozproszy swojego ludu. Wprost przeciwnie - w tym czasie zawrze z nim Nowe Przymierze, oferując im lepszego pośrednika niż Mojżesz - Mesjasza, o którym Mojżesz napisał:

„Proroka takiego jak ja wzbudzi wam Bóg z waszych braci, jego będziecie słuchać we wszystkich rzeczach, cokolwiek by nie powiedział do was. I stanie się, że każda dusza, która nie będzie słuchać (przestrzegać słów) tego proroka, będzie zniszczona spośród ludu” - 5 Mojż. 18:15,18; Dzieje Ap. 3:22-23.

Każdy myślący Żyd musi zauważać, w jak kompletnym rozproszeniu znalazł się jego naród i jak beznadziejne jest jego położenie. Izrael nie ma nie tylko króla. Brak mu także kapłana. Dewastacja narodowa, wynikła z rozproszenia, jest tak wielka, że żaden Żyd na świecie nie może w sposób pewny stwierdzić, do jakiego należy pokolenia, a co za tym idzie - żaden nie jest w stanie prześledzić swojego pokrewieństwa z linią Lewiego i Aaronowych przodków. Ponieważ zaś nie posiadają kapłana, nie mogą też obchodzić święta, któreby nawet tylko naśladowało Dzień Pojednania i jego typowe ofiary za grzechy. Według zasad ich nauk są całkowicie odcięci od społeczności z Bogiem, nie licząc tego związku, który opiera się na pierwotnej obietnicy, jaką zawarł Bóg z Abrahamem i potwierdził swoją Boską przysięgą.

Dwójnasób, czyli równoległość, był przepowiedziany

Jeśli jasno zarysowują nam się już teraz fakty historii, jeśli dostrzegamy, że Izrael znajdował się w łasce Bożej od śmierci Jakóba do śmierci Chrystusa i że od tamtej pory rozpoczął się upadek tego narodu oraz że podob-



ny okres czasu liczony od śmierci Jezusa doprowadził do odrodzenia się żydowskich nadziei w 1878 roku n. e. , jeśli widzimy również, że okres 37 i 1/2 lat upadku ma swoją analogię w okresie 37 i 1/2 lat przychodzenia do łaski i pod kierownictwo Boże – radujmy się tym i wyglądajmy dalszych wydarzeń.

Obecnie natomiast przyjrzyjmy się proroctwom, które wyraźnie przepowiadały ten dwójnasób czyli równoległość między okresem łaski dla Izraela a okresem niełaski.

W proroctwie Jeremiasza, po słowach:

„(...) Dlatego wyrzucę was z tej ziemi do ziemi, której nie znacie ani wy, ani wasi ojcowie, i tam będziecie służyć innym bogom (władcom) dniem i nocą, gdzie nie okażę wam łask” – Jer. 16:9-13,

czytamy w wersecie 18: *„A najpierw (przed powrotem łask) odplacę za waszą nieprawość i za wasz grzech w dwójnasób”* (dosłownie: dwukrotnie, z hebr. mishneh). Cóż może być prostszego niż to? Prorok oświadcza, że okres od momentu odsunięcia Izraela od wszelkiej łaski do momentu jego powrotu do łaski stanowić będzie powtórzenie – czyli zduplikowanie co do długości trwania – ich poprzedniej historii, kiedy to posiadali oni łaskę Bożą. Wcześniej wykazaliśmy już ten dwójnasób, czyli cechę podwójności historii Izraela, dowodząc, że punkt zwrotny stanowiło odrzucenie przez Żydów Jezusa jako Mesjasza, kiedy wołali przeciwko niemu do Piłata:

„Krew jego na nas i na dzieci nasze”.

Pan „wziął ich za słowo”. Ponieśli surową karę.

Przez cały czas ich serca i umysły były zaślepione uprzedzeniem, wynikającym z czterech głównych powodów:

1. Rozpowszechnianie przez niektórych poglądu, że Jezus w swojej osobie był zarówno Ojcem, jak i Synem, zarówno Wszechmocnym, jak i Mesjaszem. Tę błędną naukę żydowski umysł właściwie odrzuca jako niebiblijną i nieracjonalną.
2. Żydzi nie zdawali sobie sprawy, jak wielkim musi być ich Mesjasz, żeby dać im życie wieczne jako istotom ludzkim, a poprzez nich rozszerzyć tę samą sposobność i błogosławieństwo względem innych. Nie uświadamiali sobie, że Mesjasz musi najpierw umrzeć, musi poświęcić swoje ziemskie życie, aby móc je dać później Izraelowi i całemu

światu, a sam – w nagrodę za posłuszeństwo i samoofiary – zostać wywyższonym przez Ojca do niebiańskiego poziomu.

3. Żydzi nie dostrzegali faktu (za co należy ich szczególnie ganić), że Bóg zamierzał wybrać małą garstkę ludzkości, która uczestniczyłaby z Mesjaszem w Jego chwalebnym dziele błogosławienia Izraela oraz świata w związku z Nowym Przymierzem, które zostało obiecane Żydom przez Jeremiasza (31:31), a także w innych miejscach. Fakt, że Mesjasz będzie miał swój Kościół czyli Ciało istniejące z Nim na duchowym poziomie, nie jest nigdzie jasno wspomniany w pierwotnej obietnicy danej Abrahamowi, chociaż jest sugerowany. W obrazie, jaki Pan przedstawił Abrahamowi: *„Twoje nasienie będzie jako gwiazdy niebieskie i jako piasek na brzegu morskim”*, gwiazdy przedstawiają wyższe, czyli duchowe, niebiańskie nasienie Abrahama – Kościół. Załóżek tego duchowego nasienia Abrahama został wzięty spośród Żydów, reszta zaś wybierana jest od tamtej pory z pogan, w ciągu drugiej części „Mishnehu”, czyli doświadczeń Izraela.
4. W zamieszanie wprowadził naszych żydowskich przyjaciół także fakt, że nie widzą oni różnicy pomiędzy nominalnym kościołem chrześcijańskim, liczącym się na setki milionów członków, a nielicznymi świętymi, którzy są niewidoczni dla ludzkiego wzroku wobec tej wielkiej masy. Ci nieliczni święci stanowią Kościół Pierworodnych – pozaobrazowych lewitów i kapłanów. Nawet dla chrześcijan ten wybór świętych Wieku Ewangelii jako duchowego nasienia Abrahama jest – jak oświadcza apostoł – „tajemnicą” (Kolos. 1:26-27).

Dokładny dzień zmiany został wskazany

Zauważmy z kolei Boskie świadectwo przekazane przez innego proroka, które wskazuje dokładnie dzień, w którym dwójnasób miał swój punkt zwrotny, dzień, w którym jego pierwsza część, czyli doświadczenia Izraela w okresie łaski, zakończyła się, a rozpoczął się drugi etap, czyli okres niełaski dla Żydów. Zanim zacytujemy ten fragment, zwróćmy uwagę, że poszczególne proroctwa są wypowiedziane z różnych punktów widzenia, dając często wrażenie, jak gdyby prorok znajdował się w danym miejscu i czasie. Dla przykładu, Jeremiasz mówił z punktu widzenia swoich własnych czasów: Oto nadchodzą dni, mówi Pan, kiedy uczynią tak i tak i oddam wam w dwójnasób. Natomiast proroctwo, które za chwilę zacytujemy, jest odmienne. Mianowicie Zachariasz, 9:9-12, w prorockiej wizji końca łaski dla Żydów przyjmuje za punkt widzenia dokładnie ten dzień, w



którym nastąpiło odwrócenie się dwójnasóbu (miszneh). W tym dniu Jezus, wypełniając to proroctwo, wjechał na oślęciu na szczyt Góry Oliwnej i spoglądając stamtąd na Jeruzalem, zapłakał nad nim i oświadczył:

„Oto wasz dom zostanie wam pusty”.

Przytoczmy na dowód wspomniane proroctwo: „*Raduj się wielce, Córo Syjonu, wołaj radośnie, Córo Jeruzalemu. Oto Król twój idzie do ciebie, sprawiedliwy i zwycięski. Pokorny - jedzie na osiołku, na oślątku, zrebieniu oślicy. On na proch zetrze rydwany w Efraimie i konie w Jeruzalem, tuki wojenne strzaska w kawałki, pokój ludom obwieści. Władanie swe rozszerzy od morza do morza, od brzegów Rzeki aż po krańce ziemi*”. Najpierw jednak na pewien okres czasu ustać miała narodowa władza Żydów. W wersecie 12 czytamy: „*Wróćcież się tedy do twierdzy, o więźniowie, którzy nadzieję macie!*” (BGd). Jest to zaproszenie Mesjasza, skierowane najpierw do Żydów. Przewidując jednak odrzucenie zaproszenia przez ten naród jako całość, Pan przez proroka dodaje: „*Oświadczam ci dziś, że oddam ci drugą część*”, albo jak czytamy w powszechnie stosowanej wersji Biblii: „*Dzisiaj oświadczam Ci, że oddam Ci w dwójnasób*”.

Zgodnie z tym, zasługujący na zaufanie żydowski świadek podają w Nowym Testamencie, że Jezus zaoferował się Izraelowi jako ich król i jednocześnie jako ich baranek na Święto Przejęcia, dziewiątego dnia pierwszego miesiąca 33 roku n. e., pięć dni przed swoim ukrzyżowaniem, dokładnie w tym samym dniu, kiedy baranek paschalny miał być zabierany do domów przez wszystkich tych, którzy pragnęli być chronieni poprzez pokropienie jego krwią i chcieli pożywić się jego ciałem. Nie winimy generalnie Izraela za to, że nie posiadał odpowiedniego stopnia ducha, żeby dostrzec błogosławioną sposobność, jaka została mu dana w tym czasie, ponieważ stwierdzamy, że podobne warunki panowały i panują dzisiaj w całym chrześcijaństwie. Tylko niewielka liczba Żydów i pogan okazała się wystarczająco święta, by zostać członkami wybranego nasienia Abrahama czy nawet zrozumieć tę tajemnicę. Niemniej jednak wkrótce, jako członkowie Wielkiego Mesjasza, mając za Głowę uwielbionego Jezusa, święty, zrodzony z ducha Kościół zacznie spełniać wzglę-

dem Izraela - a poprzez Izraela względem wszystkich narodów - chwalebną obietnicę Abrahamową: „*W twoim nasieniu będą błogosławione wszystkie narody ziemi*”.

Otrzymało w dwójnasób

Zwróćmy teraz uwagę na trzeci z kolei tekst Pisma Świętego mówiący o dwójnasobie Izraela - Izaj. 40:1-2. Podczas gdy Jeremiasz patrzył na tę sprawę jak na odległą przyszłość, a Zachariasz stał w punkcie zwrotnym, pisząc dokładnie o tym dniu, kiedy druga połowa doświadczeń Izraela się rozpoczęła, to Izajasz przyjął jeszcze inny punkt widzenia. W swym proroctwie znalazł się na końcu dwójnasobu w 1878 r. i z tej perspektywy wołał:

„Pocieszcie, pocieszcie mój lud! mówi wasz Bóg. Przemawiajcie do serca Jeruzalem i wołajcie do niego, że czas jego służby się skończył, że nieprawość jego odpokutowana, bo otrzymało z ręki Jahwe w dwójnasób (drugą część swoich doświadczeń, okres odrzucenia) za wszystkie swe grzechy”.

Umysł, który nie widzi nic cudownego w tych zbiegach okoliczności, będzie bardzo wolno pojmował wszystkie te rzeczy, które zostały zapisane. Byłoby rzeczą bezużyteczną mnożenie takiemu komuś dowodów i nawoływanie go do wiary. Umiejętność doceniania Boskiego Słowa wymaga przede wszystkim właściwego na stawienia i skłonnego do przyjęcia pouczeń umysłu. Ci, którzy nie osiągnęli jeszcze takiego stanu ducha, muszą nadal czekać. Jeżeli nie mogą przyjąć nauki okiem, uchem czy wiarą, muszą czekać, aż czas ucisku, po którym Izrael się podniesie, zostanie - zgodnie z proroctwami - zademonstrowany w rzeczywistości; muszą czekać, aż to wszystko się wypełni.

Przedstawienie dowodu, że okres niełaski Izraela całkowicie się zakończy i że od tego czasu zacznie być ustanawiana ich narodowa organizacja, pozostawiamy do przyszłego artykułu.

[Przeczytaj kolejny odcinek](#)

Russell Charles Taze
R-
„Straż”